

Sygn. akt III UK 390/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania R.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 maja 2018 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację R.S. (wnioskodawca), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 5 października 2016 r., IV U (...), oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. (organ rentowy), odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury w obniżonym wieku, z uwagi na nieudowodnienie 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Powyższy wyrok został przez wnioskodawcę zaskarżony skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłankach potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości, co jednocześnie stanowi istotne zagadnienie prawne: 1) czy czynności wykonywane w ramach jednego etatu, w pełnym wymiarze czasu pracy, stanowiące immamentną cechę pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w warunkach pracy określonej w

wykazie A, dziale XIV, poz. 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), czyli prace w akumulatorowniach: opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, podczas gdy dodatkowo wykonywane czynności były ściśle związane z tą pracą, do których to czynności zalicza się sprawdzanie tablic zasilających bezpieczników czy styków, prace polegające na obsłudze prostowników i przetwornic w siłowniach (znajdujących się w jednym pomieszczeniu co akumulatorownia) oraz czas na dojazd do miejsca pracy w terenie (do akumulatorowni zlokalizowanej 15-20 km od siedziby zakładu pracy), mogą być wliczone do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wymaganego do nabycia przez pracownika prawa do wcześniejszej emerytury; 2) czy praca wykonywana przez wnioskodawcę polegająca na sprawdzaniu tablic zasilających bezpieczników czy styków, praca polegająca na obsłudze prostowników i przetwornic w siłowniach (znajdujących się w jednym pomieszczeniu co akumulatorownia) oraz czas na dojazdy do miejsca pracy w terenie może być uznany za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, określoną w wykazie A dział XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., podczas gdy jako podstawowe były wykonywane prace określone w wykazie A dziale XIV poz. 13 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., czyli prace w akumulatorowniach; 3) które czynności wykonywane przez wnioskodawcę są ściśle związane z pracą w warunkach szczególnych i stanowią immamentną cechę takiej pracy? Jakie są granice dopuszczalności uznania pracy za pracę ściśle powiązaną z pracą w szczególnych warunkach?

W ocenie wnioskodawcy skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona, z uwagi na przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zarówno sformułowane przez wnioskodawcę zagadnienia prawne, jak i oczywista zasadność skargi dotyczy możliwości uznania za pracę w warunkach szczególnych pracy, która nie była świadczona w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kwestia ta była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który podsumował dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie w wyroku z 6 listopada 2019 r., II UK 137/18 (niepublikowany). Stwierdzono w nim, że zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pracą w szczególnych warunkach jest tylko praca w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Chodzi tu o dzienny wymiar czasu pracy. Przesłanką stosowania normy z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. nie jest ustalenie czy praca w szczególnych warunkach wpływała negatywnie na organizm ubezpieczonego. Nie ustala się takiego związku faktycznego w sprawie o prawo do wcześniejszej emerytury. Ustala się jedynie zatrudnienie stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy na określonym stanowisku z wykazu A do rozporządzenia. Nie jest zatem uprawnione wnioskowanie, że skoro krótsza dzienna praca odbywała się w szczególnych warunkach, to znaczenie przesądzające ma rozłożona w dłuższym okresie kumulacja wpływu szkodliwych warunków pracy na organizm pracownika i dlatego uzasadnione miałyby być odejście od 8 – godzinnej normy dziennej dla pracy w szczególnych warunkach i w konsekwencji dopuszczenie wydłużenia wymaganego okresu zatrudnienia ponad 15 lat, z którego po przeliczeniu niższego dziennego czasu pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony uzyskiwałby również wymagany (minimalny 15 lat) okres takiej pracy. Byłby to jednak okres wynikający z określonego algorytmu sumowania niepełnych dziennych czasów pracy w szczególnych warunkach, czyli krótszych niż 8 godzin, a składających się na 15-cie lat pracy w szczególnych warunkach. Nie pozwala na to treść przepisu § 2 ust. 1. Znaczenie ma dzienny czas pracy i jednocześnie kalendarzowy okres 15-tu lat pracy w szczególnych warunkach. Chodzi o lata kalendarzowe oparte na zwykłej (diennej) pracy, czyli w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie o sumę czasu pracy w szczególnych warunkach przy krótszym dziennym zatrudnieniu w

szczególnych warunkach, lecz w dłuższym okresie (6,5 godzin dziennie w okresie 17 lat i 10 miesiącu), którego suma dawałaby wartość matematyczną, taką jak dla 15-tu lat pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy. Rozumowanie takie jest sprzeczne z ustawą.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as